



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji "The Future of Catholic Theological Ethics" (Londyn, Heythrop College, 20 stycznia 2017)

Author: Wojciech Surmiak

Citation style: Surmiak Wojciech. (2017). Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji "The Future of Catholic Theological Ethics" (Londyn, Heythrop College, 20 stycznia 2017). "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (T. 50, z. 1 (2017), s. 211-215).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

Ks. WOJCIECH SURMIAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji *The Future of Catholic Theological Ethics*

(Londyn, Heythrop College, 20 stycznia 2017)

Dnia 20 stycznia 2017 r. w należącym do University of London Heythrop College w Londynie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa zatytułowana *The Future of Catholic Theological Ethics*. Spotkanie naukowe zorganizowane zostało przez panią dr Annę Abram, starszego wykładowcę etyki chrześcijańskiej i zarazem pełniącą w college'u funkcję Head of Pastoral and Social Studies Department.

Jednym z bezpośrednich powodów zorganizowania konferencji, stawiającej sobie za cel próbę odpowiedzi na pytanie dotyczące przyszłości katolickiej etyki teologicznej (teologii moralnej), było ukazanie się na rynku książki lowańskiego profesora Josepha A. Sellinga, zatytułowanej *Reframing Catholic Theological Ethics*. Pozycja opublikowana została w 2016 r. w Oxford University Press (ISBN 978-0-19-876712-1).

Wspomniany autor urodził się w Stanach Zjednoczonych, ale w 1972 r. wraz ze swoją żoną przeniósł się do Belgii, by rozpocząć studia specjalistyczne z teologii moralnej, sfinalizowane napisaniem doktoratu na Katholieke Universiteit Leuven, z którym związał się w całej późniejszej pracy akademickiej. Dysertację obronił w 1977 r. i w semestrze zimowym roku akademickiego 1978/1979 rozpoczął pełnoetatową pracę akademicką jako wykładowca teologii moralnej. Z końcem roku 2010/2011 przeszedł na emeryturę.

Joseph A. Selling w swojej najnowszej pozycji *Reframing Catholic Theological Ethics* zaproponował nowe podejście do zagadnień związanych z tzw. źródłami moralności czynu ludzkiego, co uznane zostało przez niego jako reorientacja w tradycyjnym katolickim podejściu do teologii moralnej. Jak zaznaczył sam autor w pierwszym – programowym – konferencyjnym wystąpieniu, katolicka teologia moralna opiera się na nazbyt mocno podkreślonej roli etyki normatywnej. Spowodowało to, że kwestia odpowiedzialności moralnej została w teologii moralnej ograniczona jedynie do oceny, czy dane postępowanie jest zgodne bądź niezgodne z przyjętymi zasadami (normami) moralnymi. Zbyt słabo zaś – zdaniem profesora – w kwestiach oceny moralności czynu ludzkiego akcentuje się zagadnienie ludzkiej motywacji, intencji działającego oraz cnót i wad, które nierozdzielnie współtworzą moralne oblicze ludzkiego działania.

Propozycje zawarte w książce wpisują się w postulowaną na Soborze Watykańskim II odnowę teologii moralnej. Jak wiadomo, przed *Vaticanium II* teologia moralna miała silnie profesjonalny czy też konfesyjny charakter, który związany był z przygotowaniem przyszłych duchownych do posługi spowiedników. Wykład teologii moralnej był mocno zorientowany ku odczytaniu prawa i normy moralnej, ku określeniu kategorii grzechu i sposobu jego wyznania w sakramencie pokuty.

Problem, który bardzo mocno wyakcentował prof. Selling, to pewne naiwne przekonanie, że wszystkie i poszczególne relacje międzyosobowe są powszechne i takie same, dlatego wystarczy stworzyć jedną normę moralną, która obejmowałaby każdego i wszystkie poszczególne przypadki. Ta jedna, szczegółowa norma postępowania jest zwykle zredukowana do podstawowego minimum, czasem nawet nie wykraczając poza czysto biologiczny lub logiczny redukcjonizm. Taki redukcjonizm nie bierze pod uwagę szerokiej rozpiętości osobistych relacji międzyludzkich i ważnej roli kultury i społecznej dynamiki w ich kształtowaniu. Co więcej, zdaniem profesora, większość odpowiedzi na pytania dotyczące etyki teologicznej formułowane jest w Kościele katolickim przez osoby duchowne, które żyją w celibacie i „mają małe lub nie mają żadnych osobistych doświadczeń w dziedzinie seksualnej, małżeńskiej lub rodzicielskiej i które nie stają w obliczu osobistych, psychologicznych i ekonomicznych wyzwań związanych z prowadzeniem małżeńskiego życia” (J.A. Selling, *Reframing...*, s. 196).

Jak zaznaczył w swoim wystąpieniu prof. Selling, same normy jednak nie wystarczą, gdyż dla oceny moralnej jakości czynów ludzkich potrzebne jest także zbadanie wewnętrznego nastawienia człowieka. W teologii moralnej nie wystarcza zatem mówienie jedynie o czynie moralnym (*moral act*), ale niezbędne jest mówienie o moralnym wydarzeniu (*moral event*). W przypadku *moral act* ograniczamy się jedynie do samej aktywności działającego, zaś w przypadku *moral event* uwzględnia się kompleksowo także samo zachowanie osoby zaangażowanej w dane działanie, okoliczności jej czynu, cel, który jej przyswiecał, oraz kontekst, w którym to działanie zostało dokonane (*behaviour, action, circumstances, intention, ends/goals, context*). Właściwie można by także powiedzieć, że cel i okoliczności czynu składają się na intencję działającego, a z kolei okoliczności i działanie współtworzą zachowanie osoby.

Proponowana przez profesora z Leuven zmiana w podejściu do tradycyjnych źródeł moralności polega na tym, aby przejść od etyki zorientowanej na samym akcie do etyki zorientowanej na celowości ludzkiego działania. Dla zobrazowania tego sposobu myślenia można wziąć pod uwagę następujący przypadek. W tradycyjnym rozumieniu moralności, czyli wedle zasady: *what do you do?*, mamy następujące podejście – *czyn*: użycie prezerwatywy, *zachowanie*: współżycie z zastosowaniem antykoncepcji, *okoliczności*: nie chcemy mieć teraz dziecka, *intencja*: odłożenie w czasie zrodzenia potomstwa, *cel*: odpowiedzialne rodzicielstwo. Z kolei w proponowanym przez prof. Sellinga zreorientowanym na cel działania podejściu – wedle zasady: *why do we do this or that?* – mamy: *cel*: odpowiedzialne rodzicielstwo, *intencja*: ograniczenie liczby potomstwa, *okoliczności*: nie chcemy mieć teraz dziecka, *zachowanie*: współżycie z zastosowaniem antykoncepcji, *czyn*: użycie prezerwatywy. Jak zaznaczył profesor, nie jest zwolennikiem przekonania, że każda zmiana w podejściu do tradycyjnego postrzegania moralności katolickiej jest *ipso facto* czymś dobrym, ale jeżeli proponowane przez niego podejście ułatwiłoby zacieśnienie i lepsze zrozumienie relacji międzyosobowych w małżeństwie oraz bycie bardziej wrażliwym na oczekiwania drugiej strony, to cel jego postulatu byłby osiągnięty.

Formułowanie norm moralnych w świecie współczesnym nie jest tak proste, jak mogłoby się to powszechnie wydawać, gdyż w próbie opisu celów życia etycznego pojawia się tutaj cała gama rozległych rozwiązań. Przez wieki oficjalne nauczanie Kościoła sprawiało wrażenie, że może być drogowskazem dla każdego człowieka i może być źródłem odpowiedzi na każde z ludzkich pytań dotyczących moralności. Niemniej – jak stwierdził emerytowany łowański profesor pod koniec swojego programowego przedłożenia – w naszych czasach widzimy, że jednej strony „dostarczenie profesjonalnej etyki” zostało przejęte przez wielu ekspertów i liczne organizacje, które często nie mają wiele wspólnego z Kościołem lub organizacjami, które stawiają fundamentalne czy pogłębione pytania

dotyczące moralnej jakości czynu ludzkiego. Z drugiej jednak strony, Kościół staje się „nieco usidlony”, gdy próbuje podać uniwersalne odpowiedzi na pytania zawierające w swym przedmiocie bardzo osobiste treści. Udzielenie jednej odpowiedzi w nader rzeczywistych i konkretnych problemach relacji międzyludzkich wydaje się być dla wielu przedstawicieli nauk szczegółowych niejako kompetencyjnym przekroczeniem zdolności nauczania Kościoła. Być może wymaga to zmiany pewnych priorytetów w nauczaniu Kościoła.

Po wystąpieniu programowym prof. J. Sellinga rozpoczęła się pierwsza konferencyjna sesja zatytułowana *From Act to Motive*, której przewodniczył prof. Jan Jans z Tli-burg University. Głos zabrali prof. Lisa Sowle Cahill z Boston College oraz prof. Edward C. Vacek SJ z Loyola University w Nowym Orleanie. Profesor Cahill skupiła się na zagadnieniach etyki globalnej oraz etyki seksualnej z perspektywy praw kobiet. Z kolei prof. Vacek odniósł się do zagadnienia opcji fundamentalnej i zagadnienia obrony Boga w teologii. Mocno w opozycji do dwóch pierwszych wystąpień zabrzmiały na sali słowa o tym, że „chrześcijańska etyka zgubiła Boga”. Reformowanie teologii moralnej nie może być oparte jedynie na odpowiedzi na pytanie, co jest dobre dla mnie jako osoby (co może być wyrazem skrajnego subiektywizmu lub nawet egoizmu), ale trzeba pytać o to, co jest dobre dla mnie jako człowieka Królestwa Bożego, gdyż jako ludzie nie jesteśmy centrum świata, ale jako chrześcijanie uczestniczymy w życiu Boga. Dzisiejszy sekularyzm to nie tylko starcie między teistami a ateistami, ale to także starcie między anonimowością własnego chrześcijaństwa a przyznaniem się do Chrystusa wobec świata. Być chrześcijaninem to dążyć do zmiany świata i być nade wszystko ludźmi pierwszych dwóch przykazań *Dekalogu*, a to znaczy postawić Chrystusa w centrum życia i być otwartym na miłość Boga. Wpisuje się w to wszystko pierwsza zasada rozeznania duchowego, którą jest wrażliwość moralna, gdyż już naturalne wyposażenie człowieka mówi mu, co jest dobre i co jest złe. Nowoorleański jezuitski profesor zakończył swój wykład pytaniem: „Co jest teologicznego w etyce teologicznej?”. I udzielił odpowiedzi: „To Bóg, o którym człowiek, uprawiając teologię, zdaje się czasami zapominać”. I dopowiedział, że gdyby na to pytanie odpowiadał św. Tomasz z Akwinu, to padłyby słowa: „Teologiczną w etyce teologicznej jest miłość Boża”.

Po przerwie kawowej rozpoczęła się druga sesja zatytułowana *Attitudes and Virtues*, której przewodniczyła dr Gillian Paterson z miejscowego Hethrop College. W ramach sesji głos zabrali dr Nicholas Austin SJ (Heythrop College) oraz dr Mathew Illathuampil (rektor St. Joseph's Pontifical Seminary, Mangalapuzha, Kerala, India). Pierwszy z prelegentów powołał się na nauczanie papieża Franciszka z adhortacji *Amoris laetitia* i wskazał na konieczność przejścia od moralności prawa do moralności cnót, mimo iż zdaje się, że żyjemy w społeczeństwie *after virtues* (to nawiązanie do słynnej książki z dziedziny aretologii). Zawsze znajomość końca – celu życia (*knowlegde of the end*) – jest początkiem etyki. Jeśli pragniemy szczęścia, to nie chodzi tylko o to, aby czuć się dobrze, ale o to, aby osiągnąć cel ludzkiej egzystencji. Zadaniem etyki jest zatem sprawdzenie tego, czego rzeczywiście pragniemy w życiu. Naszym zadaniem życiowym w perspektywie naszych przyzwyczajzeń i cnót jest respektowanie celu i końca naszego życia. Już dzisiaj musimy brać pod uwagę to, co „będzie napisane na naszym nekrologu”. Rozpatrując zagadnienie redefinicji teologii moralnej, nie można jednak uciekać od etyki normatywnej, ale jednocześnie nie można także zaniechać odwoływania się do bogatej wiedzy praktycznej człowieka i jego zmysłu moralnego oraz do moralnego rozeznania i doświadczenia osoby, do którego tak bardzo odwołuje się tradycja jezuitska.

Po przerwie na lunch odbyły się w ramach konferencji dwie sesje paralelne. Grupa A zgromadziła się pod przewodnictwem dr Anity Calvert z Heythrop College w Loyola Hall.

Na sesję składały się trzy komunikaty (*short papers*): dr Nenad Polgar (University of Vienna i University of Zagreb), *Reframing Catholic Theological Ethics from Scotistic Perspective*; Ms Staphanie Macgillivray (MA Graduate in Contemporary Ethics, Heythrop College), *A collaborative ethics: An Attempt to revise standards for defining ethical language*; oraz prof. Jan Jans (Tilburg University), *The Bandwidth of the Golden Mean*. Z kolei Grupa B pod przewodnictwem dr Anny Abram (Heythrop College) zgromadziła się na posiedzeniu w Bellarmine Room. Wśród prelegentów sesji znaleźli się: prof. Marian Machinek (Warmińsko-Mazurski University, Olsztyn), „*My conscience is clear*” (1 Cor 4,4): *Pauline inspirations in the discussion on the foundations of moral theology*; następnie Ms Mary Catherine O’Reilly-Gidhardt (PhD Candidate, University of Glasgow), *Mercy: An Exploration in Virtue*; oraz dr Jacqui Steward (Exeter University), *Moral Reasoning: An Ecumenical Dimension*.

Ks. prof. Marian Machinek z Olsztyna skupił się na syneidologii (nauka o sumieniu) w nauczaniu św. Pawła. Stwierdzenie Apostoła Narodów „*My conscience is clear*” zostało zestawione ze zdaniem „*I know nothing against myself*”. Sumienie jest świadkiem (*witness*), a właściwie współświadkiem (*co-witness*) ludzkiego działania. Łacińskie słowo *conscientia* wskazuje na dzieloną wspólnie wiedzę o ludzkim czynie (*sharing knowledge with*). Choć Paweł z Tarsu niewiele mówi o sumieniu, to niemniej z pewnością można z jego nauczania wyciągnąć wnioski, że sumienie trzeba powiązać z wiarą – wspólnie człowieka z Bogiem odczytywanie prawdy moralnej (teonomia, a nie heteronomia czy autonomia); oraz że ludzkie sumienie trzeba powiązać ze wspólnotą Kościoła (eklezyjalny wymiar moralności chrześcijańskiej). Prawo moralne i postępowanie nie są bowiem jedynie prywatną sprawą człowieka.

Wykład prof. Machinka był jedynym głosem przedstawicieli polskiej teologii moralnej obecnych na konferencji. Oprócz profesora z Olsztyna w kongresie uczestniczyli ks. dr Wojciech Surmiak z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i p. dr Anna Abram, która jako organizatorka konferencji reprezentowała gościnny Heythrop College, ale trzeba pamiętać, że swój doktorat obroniła na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Warto może na koniec napisać parę słów o Londyńskim Heythrop College. Jest on uczelnią, która w roku akademickim 2013/2014 świętowała czterechsetlecie (sic!) swego istnienia. Powstała jako szkoła wyższa nauczająca filozofii i teologii, a założona została przez angielskich jezuitów w Louvain w 1614 r. Co prawda w roku powstania uczelni nie istniała jeszcze angielska prowincja jezuitów, niemniej wielu angielskich młodzieńców chciało już wtedy wstąpić do Towarzystwa Jezusowego. Z tej też racji powołano do życia jezuitski nowicjat wraz z koniecznym do nauki zapleczem dydaktycznym. Z Louvain uczelnia została przeniesiona do Liège (1624), a następnie – po kasacie zakonu – uczelnia znalazła swoje miejsce w Stonyhurst College – Lancashire, gdzie angielscy jezuiti studiowali filozofię w latach 1794–1926 i teologię w latach 1794–1848. Studium teologii zostało przeniesione w 1848 r. do St. Beuno’s College w Tremeirchion niedaleko St. Asaph w Północnej Walii. W 1924 r. na podstawie decyzji ówczesnego generała jezuitów o. Włodzimierza Ledóchowskiego ponownie połączono studium filozofii i teologii i przeniesiono siedzibę do Heythrop Hall w Oxfordshire, gdzie od 1926 r. uczelnia miała swoją siedzibę w pałacu zbudowanym w XVII w. dla Charlesa Talbota. Od nazwy tej właśnie siedziby uczelnia wzięła swoją dzisiejszą nazwę. Ostatnie przenosiny siedziby uczelni miały miejsce w 1970 r., kiedy to Heythrop College znalazł swoje miejsce w Londynie w dwóch lokalizacjach. Jedną z nich był budynek na Cavendish Square w samym centrum Londynu i drugą, aktualną po dziś dzień, na Kensington Square. Uczelnia stała się od 1971 r. częścią University of London, co nadało jej dodatkowego prestiżu. W latach swojej londyńskiej

działalności profesorowie uczelni opublikowali wiele znaczących monografii, wśród których do najważniejszych zaliczyć trzeba: G.J. Hughes, *Authortity in Morals* oraz seria tzw. „*Puzzle*” books wydawanych przez P. Vardy’ego – *Puzzle of God* (1990), *Puzzle of the Gospels* (1995), *Puzzle of Sex* (1997), *Puzzle of Ethics* (1999). Uczelnia składa się z trzech departamentów, są to: Departament Studiów Społecznych i Duszpasterskich, Departament Filozofii, Departament Teologii. Niestety wspomiana w tym miejscu historia Heythrop College powoli się kończy, gdyż aktualny rok akademicki 2016/2017 jest ostatnim w działalności uczelni. Władze zakonne podjęły bowiem decyzję o zamknięciu Uczelni, co z pewnością jest wielką stratą dla londyńskiego i nie tylko londyńskiego świata akademickiego, szczególnie filozoficznego i teologicznego. Warto pamiętać, że w Heythrop College studiowali m.in. przygotowujący się do kapłaństwa alumni seminarium duchownego archidiecezji westminsterskiej, a wśród absolwentów byli m.in.: teolog i ekonomista o. Bernard Lonergan SJ, historyk o. Frederic Copleston SJ czy aktualny arcybiskup Liverpoolu Malcolm McMahon OP. Wśród przyczyn zamknięcia uczelni podawane są niestety powody związane z brakiem stabilności finansowej, gdyż na brak studentów Uczelnia nie musiała narzekać. Londyn straci zatem ważny ośrodek formacji filozoficznej i teologicznej w duchu chrześcijańskim (katolickim).